

PROGRAM WEEKENDU

Z DOCS AGAINST GRAVITY

BADJAO. DUCHY Z MORZA

(Walking Under Water)
Polska, Wielka Brytania
2013; 76min
reż. Eliza Kubarska



Badjao to społeczność nomadów morza, ludzi-ryb, zamieszkujących tereny między Filipinami, Borneo i Indonezją. Przez wieki żyli jak ryby, większość życia spędzając w wodzie. Dzieci Badjao uczą się szybciej pływać niż chodzić, a dorośli doprowadzili do perfekcji trudną sztukę free-divingu. Potrafią chodzić i polować na dnie oceanu, wstrzymując oddech przez wiele minut. Ich oczy są przystosowane do ostrego widzenia pod wodą. W zderzeniu z nowoczesną cywilizacją ich życie zmienia się gwałtownie. Nieposiadający żadnych dokumentów nomadzi traktowani są często jak nielegalni imigranci. Wysepki, na których od setek lat mieszkali (i czerpali wodę pitną), sprzedawane są pod zamkniętą luksusowe kurorty. Badjao nie mają tam wstępu. Wypierani do skupionych wokół miast slumsów, nieuchronnie tracą swoje umiejętności. 10-letni Sari podejmuje naukę u swojego wujka Alexana, ostatniego nurka głębinowego na wyspie Mabul. Alexan postanawia przekazać swój warsztat Sariemu, ponieważ nie może pogodzić się z myślą, że pod wpływem zachodniej cywilizacji świat jego przodków znika. Uczy go nie tylko niebezpiecznej sztuki nurkowania przy użyciu rurki i sprężarki powietrza, ale również odkrywa przed nim magiczne legendy i zwyczaje Badjao. Nasi bohaterowie każdego dnia borykają się z przeciwnościami (m.in. psującym się ciągle silnikiem), a podczas głębokich nurkowań wynurzają się szybko, narażając się na chorobę dekompresyjną. W ten sposób wyławiają kilka ryb, co pozwala im przeżyć, ale również uciec do pięknego podwodnego świata, w którym czują się jak prawdziwi królowie, gdzie zapominają o odrzuceniu i problemach czekających na powierzchni. Mała łódka Alexana mija kolejne wyspy, domki na morzu, nowe kurorty... Sari stoi przed dylematem, czy zostać z wujkiem i uczyć się sztuki nurkowania kontynuując tradycje Badjao, czy też wybrać bezpieczniejsze i lepiej płatne zajęcie w ośrodku turystycznym. Historia Alexana i Sariego to opowieść o dojrzewaniu i przyjaźni, harmonii ze światem natury, zmaganiu się z morzem i jego niebezpieczeństwami. Historia o przyptywach i odpływach, które stają się metaforą historii o życiu, w którym nie wszystko jest przewidywalne i nic nie jest stałe. Film o przemijaniu, gdzie stare ustępuje nowemu, a w miejsce jednej cywilizacji pojawia się następna.

CITIZENFOUR

Niemcy, Wielka Brytania, USA;
2014; 114 min
reż. Laura Poitras



Długo oczekiwany film Laury Poitras o największym skandalu politycznym naszych czasów objawionym światu z pierwszej ręki. Trzecia część trylogii filmowej o Ameryce po 9/11 (poprzednie filmy to "Mój kraj, mój kraj" i „Przysięga”) miała opowiadać o nadużywaniu władzy i łamaniu prawa przez Agencję Bezpieczeństwa Narodowego Stanów Zjednoczonych. Reżyserka pracowała już kilka lat nad filmem, gdy w styczniu 2013 roku otrzymała serię kodowanych maili od anonimowego źródła nazywającego się "Citizenfour". Napisał, że ma dowody na nielegalne podsłuchy na wielką skalę prowadzone przez Agencję Bezpieczeństwa Narodowego (NSA) we współpracy z wieloma zagranicznymi służbami bezpieczeństwa. Pięć miesięcy później Poitras poleciała do Hongkongu z dziennikarzami „The Guardian” Glennem Greenwaldem i Ewenem Mac Askill’em, gdzie sfilmowali rozmowy z mężczyzną, którego świat poznał później jako Edwarda Snowdena. Jeden z prawników w filmie mówi że w naszych czasach wolność to utrzymanie prywatności, że to ostatni bastion wolności w zglobalizowanym świecie. CITIZENFOUR nie jest tylko szczegółowym zapisem tych rozmów i atmosfery w pokoju hotelowym z opuszczonymi kotarami, ale również pokazuje konsekwencje rewelacji Snowdena i reakcje całego świata. Film jest budzącym grozę thrillerem dokumentalnym ujawniającym że żyjemy w czasach przypominających świat opisany przez Orwella. Czy godzimy się na życie pod kontrolą, która nie zna granic? Czy jesteśmy zainteresowani walką o swoją prywatność? Laura Poitras pracując nad filmem była wielokrotnie zatrzymywana przy przekraczaniu granicy USA, a po premierze światowej filmu przeniosła się do Berlina.

SCENA CISZY

(The Look of Silence)
Dania, Finlandia, Indonezja,
Norwegia, Wielka Brytania;
2014; 99 min
reż. Joshua Oppenheimer



Jak to jest ocaleć z potwornej zbrodni ludobójstwa dokonanej w latach 60. ubiegłego wieku przez brygady śmierci w Indonezji? Adi Rukun, optyk w średnim wieku, ocalał, ale jego starszy brat był torturowany, po czym zamordowany przez reżimowe organizacje paramilitarne Pancaszila. Adi decyduje się przerwać milczenie i zrobić coś zupełnie niewyobrażalnego w społeczeństwie, gdzie mordercy nadal pozostają

bezkarni i żyją w sąsiedztwie swoich ofiar. Postanawia skonfrontować ich z makabrycznymi czynami, których się dopuścili i podczas badania wzroku proponuje im spojrzenie na przeszłość z innej perspektywy. Okulary mają zmienić ich patrzenie na świat. Ma nadzieję, że w ten sposób zbrodniarze przyjmą w końcu odpowiedzialność za swoje działania. Niektórzy z nich są dziś uprzywilejowanymi obywatelami, a jeden napisał nawet książkę ilustrującą dokonane zbrodnie w nadziei, że będzie ona miała kiedyś historyczne znaczenie. Adi wierzy, że tylko odważna konfrontacja z mordercami przywróci jego rodzinie godność i pozwoli na uzdrowienie strasznej traumy, która ich gnębi. Rodzice Adiego żyją nadal, choć są w podeszłym wieku. Dokonana zbrodnia wisi nad tymi, którzy ocalili, a cisza, jaka na jej temat panuje, dłużej okazuje się już nie do zniesienia. Rozmawiając z mordercami, Adi promienieje życzliwością i spokojem, ale widać, że poszukuje czegoś nieuchwytnego, dąży do zamknięcia jakiegoś etapu, którego nie da się dokonać bez ujawnienia morderców i zbrodni, których kiedyś się dopuścili. Choroba Alzheimera, która dotknęła ojca Adiego staje się metaforą zbiorowej niepamięci Indonezyjczyków, a zabójcy widziani oczami ocalałego brata wydają się jeszcze bardziej źli, niż moglibyśmy przypuszczać. Zdaniem reżysera film jest poematem na temat ciszy, zrodzonej z terroru, wezwaniem do jej przełamania, a także obrazem konsekwencji, jakie się z tym wiążą. To również opowieść o tym, że w życiu nie można nic zmienić, dopóki nie rozprawimy się do końca z przeszłością, nawet, gdy nasza codzienność zbudowana jest na terrorze i kłamstwach.

WIZYTA

(The Visit)

Finlandia, Dania

2014; 85 min

reż. Michael Madsen

Czy jesteśmy gotowi na spotkanie z obcymi istotami? Czy mają one w naszym



świecie takie same prawa, jak my sami? Co im powiemy, gdy ich spotkamy? I w jaki sposób będziemy się z nimi komunikować? Wiedeński UNO-city to kompleks budynków stanowiący dziś jedno z czterech głównych miejsc na świecie. Jego eksterytorialny status, a także architektura, przypominająca późne lata 70. ubiegłego wieku, powodują, że przypomina on statek kosmiczny, który wylądował w środku cywilizowanego świata. Wewnątrz tej imponującej instytucji, która reprezentować ma wiarę w ludzkość, znajduje się OOSA, czyli Biuro Unii Europejskiej do Spraw Kontaktów z Obcymi Cywilizacjami. To tutaj naukowcy z różnych dziedzin opracowują procedury kontaktu z obcymi. Ludzkość marzy o tym od ponad wieku. Film pokazuje, jak scenariusz znany nam do tej pory z *science fiction* może zmienić się w rzeczywistość. Dowiadujemy się, jak hipotetycznie mogłoby wyglądać spotkanie z obcymi. W siedzibie OOSA nagle dzwoni telefon. Dyrektor generalna, astrofizyk Dr. Mazlan Othman, informuje, że obcy przybyli. Aby zapobiec panice trzeba uspokoić mieszkańców Ziemi. Jednak przybycie obcych rodzi wiele problemów oraz naukowych, egzystencjalnych i filozoficznych kwestii i pytań. Czy uda się je rozwiązać? Jak zachowamy się wobec obcych i co zrobimy, gdy od nas wyjadą? I w końcu – czy nasze życie po takiej wizycie będzie takie samo, jak przedtem?

W PIWNICY

(In the Basement)

Austria; 2014; 85 min

reż. Ulrich Seidl



Piwnica to miejsce owiane tajemnicą – nie wiadomo, co można tam znaleźć. W Austrii piwnica

to sfera prywatna – przestrzeń, w której zazwyczaj spędza się dużo wolnego czasu. Austriacy przebywają w piwnicy dłużej niż we własnym salonie, który zazwyczaj istnieje tylko na pokaz. Piwnica jest lustrem ich duszy, które odbija prawdziwe potrzeby, pasje lub obsesje. To, co Austriacy robią w swoich piwnicach mówi o nich znacznie więcej, niż ktokolwiek mógłby przypuszczać. Jedni traktują ją w kategoriach artystycznych: jako miejsce do ćwiczeń operowego głosu lub galerię pamiątek z okresu nazistowskiego. Inni wykorzystują ją do realizacji seksualnych marzeń, potrzeb i namiętności. Dla innych to po prostu magazyn, miejsce hodowli węża lub galeria myśliwskich trofeów. I choć piwnica to w naszej podświadomości raczej miejsce ciemności i strachu – siedlisko ludzkiej otchłani, to doskonale odzwierciedla ona w filmie Seidla zakamarki duszy Austriaków. Po ambitnej „Trylogii” Seidl ponownie powraca do kina filmowym esejem, w którym wykorzystuje swój charakterystyczny styl, aby w tragikomiczny sposób opowiedzieć o tym, czego na pierwszy rzut oka nie widać. Olbrzymią rolę odgrywają w tym przypadku surowe, proste i rygorystycznie oświetlone intuicyjne zdjęcia Martina Gschlacha, znanego z filmów Jessiki Hausner, które przemawiają znacznie silniej niż pokazywane na ekranie niezwykle sugestywne postaci.

JESTEŚMY WASZYMI PRZYJACIÓŁMI

(We Come As Friends)

Francja, Austria

2014; 110 min

reż: Hubert Sauper



Nagrodzona na festiwalach w Sundance i Berlinie brawurowa

relacja z powstania najmłodszego państwa świata, Sudanu Południowego. Jej autorem jest Hubert Sauper, nominowany do Oscara® za głośny *Koszmar Darwina* o tragedii rybaków znad jeziora Wiktorii. Tym razem oblatuje wschodnią Afrykę skonstruowanym domowym

sposobem samolocikiem, którym przylatuje aż z Francji. Choć widok wehikułu wywołuje salwy śmiechu wśród lokalnych notabli, to dzięki niemu reżyser unika roli aroganckiego białego podbijającego Czarny Ląd w klimatyzowanym land cruiserze czy prywatnym odrzutowcu. Jego podejście do Afryki przypomina raczej humanizm Antoina de Saint-Exupery'ego z czasów Ziemi, planety ludzi, choć, siłą rzeczy, jest daleko mniej optymistyczne.

Z okien samolotu widzimy bezbrzeżne połacie ziemi, gdzie skumulowały się wszystkie nieszczęścia świata – to tu panuje najwyższa umieralność niemowląt, jedna trzecia ludności nie ma dostępu do wody pitnej, kraj regularnie doświadczany jest klęskami głodu, podczas których ginie nawet kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Z wysokości widać płonące wsie, wybuchające miny, lecz także zapierające dech w piersiach, porażające swym ogromem, skąpane w białym świetle, pejzaże Afryki – kontynentu w kształcie ludzkiego serca, miejsca narodzin pierwszego człowieka, jak powiedział Graham Green. Sauper ląduje na zapomnianych lotniskach i szuka swoich bohaterów – mieszka u lokalnych watażków, politycznych uchodźców, polityków, odwiedza miejscowe stacje radiowe, jest przed lokalami wyborczymi, gdzie odbywa się referendum mające przynieść niepodległość. Wysłuchuje ludzi okradzionych z ziemi przez międzynarodowe korporacje, rejestruje natchnione przemowy amerykańskich pastorów kuszących „niewiernych” wizją Raju. Oddaje głos Chińczykom budującym rafinerie i cytującym Konfucjusza, Amerykanom z ustami pełnymi sloganów o demokracji i pasterzom bezradnie patrzącym na białych dokonujących rekolonizacji tej części świata.

Film Saupera to spotkanie z Innym – potrafi on pokazać Afrykę prawdziwą, odartą z kolonialnych przesądów, niekiedy groźną, egzotyczną, intensywną, zawsze – inną. Nie stara się jej zrozumieć – woli skonfrontować widza z niedającymi się zapomnieć obrazami. Jego kamera rejestruje zarówno niepojęte piękno, nadzieję tłącą się w zwykłych ludziach, dziecięce zabawy, porażającą biedę, przeczucie nadchodzącej apokalipsy kolejnej wojny domowej i szaleństwa etnicznej rzezi. Na głębokim poziomie jego film to wielkie oskarżenie białych, od lat gwałcących Czarny Ląd. To oni przynieśli koncepcje granic i monoteistycznych religii, za sprawą których wybuchają tu krwawe konflikty. To oni dostarczają walczącym armiom broń, rozgrywając swoje interesy tak, by jak najtaniej eksploatować zasoby naturalne... Afryka w ujęciu Saupera to wyrzut sumienia całej zachodniej cywilizacji, wypchnięty poza medialny margines, wciąż traktowany z rasistowską wyższością.